

Niech żyje strejk powszechny!

ROBOTNICY WARSZAWY!

W Waszycch oczach rozgrywa się bohaterska walka robotników miejskich z Magistratu. Brutalnym nieliczeniem się z potrzebami robotników, cynicznym łamaniem dawanych przyrzeczeń Magistrat i Rada Miejska zmusiły robotników do strejku. A gdy prowokowani do wystąpienia robotnicy podjęli walkę, gdy zamarła praca we wszystkich instytucjach miejskich, władze miejskie rozpoczęły wściekłą naganę przeciw strejkującym. „Ojcowie” miasta, którzy wiecznie mają frazes patriotyczny na ustach, nie powstydzili się wezwać na pomoc cesarsko-niemieckiej policji przeciw robotnikom. I oto ohydna akcja gwałtu dokonywa się nad strejkującymi — policja wyrzuca ich z mieszkań na mroz i słońce, szpicle aresztują robotników na ulicach, nawet psów policyjnych użyto, by tropiły strejkujących jak najgorszych zbrodniarzy. Ale mężnie trwają w walce robotnicy miejscy!

TOWARZYSZE! Wy nie będziecie milczeć wobec tej zorganizowanej nikczemnej akcji władz miejskich i stupniak niemieckich. **Sprawa robotników miejskich jest sprawą całego proletariatu!** Ich klęska będzie klęską dla nas wszystkich!

Do nowego życia, do nowej walki budzą się już masy robotnicze całego świata. Pryskają podłe kajdany, w które chciały nas na wieki zakuć zbrodnicze rządy i klasy posiadające. Potężną walką rewolucyjną wyzwolił się już proletariąt rosyjski i oto idzie hasło wyzwolenia, hasło rewolucji socjalnej przez skrwawione światy. Budzą się masy na Zachodzie — im daleka jest chwila powszechnego zwycięstwa, zapłaty za krew i za nędzę!

I u nas mija już okres bierności i nartwoty. Strejk robotników miejskich jest pierwszym objawem budzenia się szerokiego ruchu rewolucyjnego proletariatu polskiego. Ten żywiołowy wybuch mas skutych w kajdany „niepodległości” jest pierwszym zwiastunem nowych walk.

TOWARZYSZE! Nie damy upaść tej mężnej walce! Nie pozwolimy, by i brzuazyjna banda z „prześwietnego” Magistratu, oparta na brutalnej sile bagietów, zwycięską stopą przygniotła powalonych robotników!

Nie wolno nam milczeć proletariusze Warszawy! Czynem zamykamy stójmy swą solidarność z walczącymi robotnikami! Czynem proletariackim nieśmy im pomoc! Do strejku powszechnego w sobotę, 19 stycznia! Niech dzień ten stanie się tryumfem naszej jedności proletariackiej!

Precz z wyzyskiem i uciskiem!

Niech żyje strejk powszechny!

Niech żyje socjalizm!

Komitet Warszawski

S. D. K. P. i L.

Warszawa, 18 stycznia 1918 r.

